

Polscy skoczkowie na trzech stopniach podium podczas Pucharu Kontynentalnego w Wiśle

Data publikacji: 12.01.2015 9:50

W dzisiejszym (11.01.2015) konkursie Pucharu Kontynentalnego w skokach narciarskich w Wiśle reprezentanci Polski nie mieli sobie równych, zajmując trzy czołowe miejsca. Zawody wygrał Maciej Kot, drugą lokatę zajął Klemens Murańka, a na najniższym stopniu podium stanął Dawid Kubacki.

Na skoczni im. Adama Małysza dzisiaj odbyła się tylko jedna seria skoków, organizatorzy zdecydowali tak ze względu na zmienny wiatr: - **Na skoczni w Wiśle-Malince panowały dziś korzystne warunki pogodowe - nie padał deszcz, a temperatura powietrza oscylowała w granicach zera stopni. Jedyнным mankamentem był zmienny wiatr, który zakłócał płynność zawodów, powodując krótkie przerwy w konkursie. Z czasem podmuchy wiatru były coraz silniejsze, dlatego organizatorzy podjęli decyzję o odwołaniu serii finałowej -** uzasadnia PZN w komunikacie.

Punktualnie o godzinie 10:15 rozpoczęła się pierwsza seria drugiego konkursu : - **Na liście startowej zobaczyliśmy 60 zawodników, w tym dwunastu reprezentantów naszego kraju. Podobnie jak w sobotę, z bardzo dobrej strony zaprezentowali się Polacy** - relacjonują Anna Karczewska i Dominika Horczak z PZN: - **Po słabym występie w sobotnim konkursie najlepiej wypadł dziś Maciej Kot. Reprezentant Polski lądował na 125 metrze i z łączną notą 126,1 punktu zwyciężył w zawodach. Tuż za nim uplasował się kolejny przedstawiciel Kadry A trenowanej przez Łukasza Kruczka - Klemens Murańka. Zakopiańczyk po skoku na 124 metr stracił do lidera zaledwie 0,7 punktu. Trzecią notę uzyskał Dawid Kubacki (125,5 metra i 125 punktów).**

W sumie to były dobre zawody dla polskich skoczków, w czołowej trzydziestce znalazło się dziewięciu Polaków. - **Punkty do klasyfikacji generalnej Pucharu Kontynentalnego wywalczyli jeszcze: 8. Jan Ziobro, 14. Stefan Hula, 15. Bartłomiej Kłusek, 23. Adam Ruda, 25. Krzysztof Biegun oraz 27. Krzysztof Miętus. Miejsca poza czołową trzydziestką zajęli Krzysztof Leja (31. miejsce) oraz Andrzej Zapotoczny (54. miejsce). Niestety, w zawodach zdyskwalifikowany został Stanisław Biela, który nie oddał swojego skoku w regulaminowym czasie - z powodu silnego wiatru na skok nie zezwolił mu jego klubowy trener Daniel Bachleda** - czytamy w komunikacie PZN.

Niedzielny triumfator Maciej Kot potraktował udział w tych zawodach jako test przed Pucharem Świata w Wiśle. - **To był bardzo trudny weekend dla wszystkich zawodników. Wczoraj przeszkadzał nam deszcz i główną trudnością był wolny najazd do progu. Dziś pojawił się silny wiatr. Było to bardziej niebezpieczne niż wczorajszy deszcz. Niektórzy zawodnicy mieli trochę więcej szczęścia, niektórzy więcej pecha, ale konkurs był dobrym sprawdzianem przed Pucharem Świata. Szczególnie mi to pomogło, bo dawno nie startowałem w żadnych zawodach, stąd powrót do rywalizacji był potrzebny. Musiałem zbudować pewność siebie. Bardzo mnie cieszy dzisiejszy wynik i teraz myślimy już o zawodach w Wiśle i Zakopanem, na które jak najlepiej chcemy się przygotować** - komentował po zawodach.

Drugie miejsce zajął Klemens Murańka. - **Dzisiejszy konkurs odbył się w dość trudnych warunkach. Na szczęście udało się przeprowadzić te zawody, co prawda jedną serię, ale ważne, że się udało. Myślę, że jak najbardziej można to zaliczyć jako sukces. Podczas konkursów w Polsce zawsze chcielibyśmy zaprezentować się z dobrej strony** - zapewnił skoczek z Kadry A.

Skład podium uzupełnił Dawid Kubacki. - **Ten weekend przede wszystkim muszę uznać za udany. Konkursy**

nie do końca były równe, ale wyniki z wczoraj i dzisiaj na pewno dodały wiary. Do nadchodzących zawodów: najpierw w Wiśle, potem w Zakopanem, podchodzę z dużym optymizmem i myślę, że będzie dobrze – wyjaśnił.

Kolejne zawody Pucharu Kontynentalnego odbędą się już w najbliższy piątek (16 stycznia) w japońskim Sapporo. Dzień wcześniej (15 stycznia) do Wisły zawita czołówka Pucharu Świata, która podejmie rywalizację w ramach konkursu indywidualnego.

Red./Anna Karczewska / PZN i Dominika Horczak / PZN